

KAROL PACHNIK

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

## INSTYTUCJA MEDIACJI KARNEJ W PRAWIE POLSKIM

W doktrynie prawa wyróżniono, że mediacja jest próbą doprowadzenia do ugodowego załatwienia sprawy, satysfakcjonującego obie strony konfliktu, w drodze negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, czyli mediatora, który czuwa nad przebiegiem negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga w wypracowaniu porozumienia. Mediator ułatwia stronom dojście do porozumienia przez tworzenie bezpiecznej i poufnej atmosfery, jest neutralny – nie narzuca swojego punktu widzenia i swoich rozwiązań, jest bezstronny – dba o równowagę (równorzędność) stron w trakcie całego procesu<sup>1</sup>. W innej z definicji mediacji określono, że mediacja jest rozumiana jako określone podejście do rozwiązywania konfliktów, którego celem jest osiągnięcie wzajemnie satysfakcjonującej ugody, przynajmniej w kwestiach zaistniałego sporu<sup>2</sup>.

W wyniku spotkania mediacyjnego pokrzywdzony i sprawca mają szansę rozwiązać swój spór samodzielnie, nie zrywając relacji między sobą. Mogą sami decydować o swoim życiu, bez udziału sądu, który rozstrzygnie ich konflikt; wypracować warunki ugody, która będzie satysfakcjonowała obie strony. Daje to pewność, że ugoda będzie wykonana przez sprawcę szybko i bez zbędnych kosztów<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> A. TOMBEK-KNIGAWKA, W. KOTOWSKI, *Dlaczego kieruje sprawy do postępowania mediacyjnego?* «Prokuratura i Prawo» 3/2011, s. 120.

<sup>2</sup> A. JAKUBIAK-MIRONCZUK, *Alternatywne a sądowe rozstrzygnięcie sporów sądowych*, Warszawa 2008 s. 42.

<sup>3</sup> *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? mediacja i sądownictwo polubowne Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów*, red. A. RĘKAS, Warszawa 2010 s. 49.

Pokrzywdzony może otrzymać naprawienie szkody, zadośćuczynienie swojej krzywdzie zgodnie ze swoimi potrzebami i oczekiwaniami. Sprawca, jeśli zadośćuczyni pokrzywdzonemu ma szansę na łagodniejsze potraktowanie przez sąd<sup>4</sup>.

Oceniono, że postępowanie mediacyjne jest przejawem odejścia od dotychczasowej polityki karnej<sup>5</sup>.

Spojrzenie takie nie jest pozbawione racji, jednak obiektywizm ujęcia problemu nie pozwala na przyjęcie go bez zastrzeżeń, biorąc pod uwagę model postępowania mediacyjnego w polskim procesie karnym.

Odnosząc się do pojęcia kary na gruncie doktryny prawa karnego, trzeba zauważyć, że instytucja kary kryminalnej, czyli celowej dolegliwości, pewnego cierpienia, nakładanego na człowieka, który dopuścił się popełnienia przestępstwa, funkcjonowała i funkcjonuje w każdej społeczności, w każdym zakątku świata i na każdym etapie rozwoju cywilizacyjnego. Kara kryminalna jest taką reakcją społeczności, która najmocniej i najboleśniej ingeruje w życie człowieka, w sferę jego wolności i często naturalnych, przyrodzonych mu praw<sup>6</sup>.

Karę kryminalną można zatem zdefiniować w sposób następujący: jest to „osobista dolegliwość ponoszona przez sprawcę jako odpłata za popełnione przestępstwo, wyrażająca potępienie popełnionego przez niego czynu, i wymierzana w imieniu państwa przez sąd”<sup>7</sup>.

Patrząc przez pryzmat „odpłaty za popełnione przestępstwo” jako założenia polityki karnej państwa dostrzec można istotny dysonans funkcji postępowania mediacyjnego w stosunku do zakresu realizacji nakreślonych założeń polityki karnej, które w wyniku przeprowadzenia postępowania mediacyjnego – jeśli ono doprowadziłoby do odstąpienia od ukarania sprawcy – nie zostałyby zrealizowane.

<sup>4</sup> Tamże, s. 49.

<sup>5</sup> R. KOPER *Postępowanie mediacyjne a skazanie oskarżonego bez rozprawy* «Prokuratura i Prawo» 11/1999, s. 57.

<sup>6</sup> F. CIEPLY, *Kara kryminalna i jej wykonanie w świetle nauczania Jana Pawła II*, [w:] *Instytucje prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, red. A. GRZEŚKOWIAK, Lublin 2006, s. 235.

<sup>7</sup> L. GARDOCKI, *Prawo karne*, Warszawa 2000, s. 150.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w Konstytucji RP odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia<sup>8</sup>. Zrealizowane skutecznie postępowanie mediacyjne może prowadzić do sytuacji, w której sprawca nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej<sup>9</sup>.

W doktrynie stawia się ogólny zarzut, że porozumienia w procesie karnym nie są pozbawione wad, a co więcej, można dostrzec związane z nimi niebezpieczeństwa<sup>10</sup>. Najczęściej powtarza się zarzut, że porozumienia naruszają zasadę prawdy materialnej<sup>11</sup>. Tak więc w odniesieniu do zasad polityki kryminalnej państwa nie są dostatecznie dostrzegalne zalety mediacji karnej.

Do zgola odmiennych wniosków dojdzie się analizując instytucję mediacji karnej w kontekście ekonomicznej analizy prawa<sup>12</sup>. Jeżeli miernikami skuteczności instytucji prawnej będzie jej ekonomiczne uzasadnienie, oszczędność czasu, czy zmniejszenie ponoszonych kosztów w odniesieniu do podstawowej formy rozwiązywania sporów w sprawach karnych, zalety mediacji uwidoczną się w całej pełni.

Wyróżnić można trzy główne argumenty wpływające na uznanie mediacji karnej jako instytucji pozytywnej i przydatnej w odniesieniu do kryteriów ekonomicznej analizy prawa. Pierwszym elementem jest szybkość postępowania mediacyjnego. Zgodnie z wymogami normatywnymi postępowanie takie nie powinno trwać dłużej niż miesiąc<sup>13</sup>.

---

<sup>8</sup> Art. 42 Konstytucji RP – rozdział II: *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, część: *Wolności i prawa osobiste*.

<sup>9</sup> Choć trzeba zauważyć, że jest to przede wszystkim możliwe wyłącznie w przypadkach dotyczących postępowania prywatnoskargowego gdzie pokrzywdzony może odstąpić od oskarżenia w wyniku wynegocjowanym porozumieniu;

<sup>10</sup> J. SKORUPKA *Znaczenie porozumień procesowych dla modelu postępowania przygotowawczego*, [w:] *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, red. C. KAKOL, Warszawa 2009, s. 18.

<sup>11</sup> S. WALTOŚ *Porozumienia w europejskim procesie karnym; próba syntetycznego spojrzenia*, «Prokuratura i Prawo» 1/2000, s. 22.

<sup>12</sup> Por. R. COOTER, T. ULEN, *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2011.

<sup>13</sup> Art. 23a § 2 k.p.k.

Jest to termin niewątpliwie krótszy niż okres oczekiwania na rozstrzygnięcie w procesach karnych prowadzonych w „normalnym” trybie<sup>14</sup>. Atutem jest także koszt mediacji<sup>15</sup>, który jest wyraźnie konkurencyjny w stosunku do kosztów procesu karnego. Nie można jednak w tym miejscu nie zgłosić zastrzeżenia, że swoista „opłacalność” ekonomiczna mediacji zachodzi wyłącznie w sytuacji jej pomyślnego zakończenia i nie przeprowadzania procesu. W innym wypadku koszty mediacji powiększają jedynie koszty sądowe w sprawach karnych.

Wreszcie nie można nie zauważyć efektywniejszej możliwości zaspokojenia się pokrzywdzonego w sposób przez siebie wybrany i w uzgodnionym zakresie. Jest to szczególnie istotne w przypadku, gdy w „normalnym” trybie konieczny byłby proces odszkodowawczy albo dodatkowe powództwo adhezyjne. Ze względu na obwarowania prawne i brak dostatecznej ochrony prawnej tak zawartego porozumienia istotne dla pokrzywdzonego jest zawarcie takiej ugody, która zostałaby wykonana jeszcze przed podjęciem wiążącego orzeczenia w przedmiocie losów postępowania karnego, będącego podstawą skierowania sprawy do mediacji.

Ugoda mediacyjna jest dokumentem wypracowanym przez strony w obecności i przy pomocy mediatora. Pisemne porozumienie stron zawarte przed mediatorem wiąże strony jak każda umowa prywatna i jako wspólnie wypracowana ugoda, w praktyce jest ona często wykonywana w czasie krótkim od jej zawarcia. Ugoda mediacyjna nie ma jednak takiej mocy jak ugoda zawarta przed sądem. Z tego powodu sąd nie może jej nadać klauzuli wykonalności. Ugoda zawarta przed mediatorem jest natomiast dla sądu propozycją wskazującą, jak strony widzą rozwiązanie swojego konfliktu. Postanowienia ugody mediacyjnej sąd może włączyć do treści orzeczenia i wtedy, po jego

---

<sup>14</sup> Z założenia szybsze rozstrzygnięcia niż w przypadku mediacji winny zapadać w postępowaniu przyspieszonym.

<sup>15</sup> Wysokość ryczałtu dla instytucji lub osoby przeprowadzającej postępowanie mediacyjne określa § 4 w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. Nr 108, poz. 1026 ze zm.) – obecnie jest to kwota 120 zł za postępowanie mediacyjne oraz 20 zł ryczałtu za doręczenia.

uprawomocnieniu, można domagać się wykonania tych postanowień w drodze egzekucji komorniczej (po nadaniu orzeczeniu sądu klauzuli wykonalności)<sup>16</sup>.

Treść ugody mediacyjnej nie jest dla sądu wiążąca. Oznacza to, że sąd może uwzględnić wypracowane przez strony porozumienie i przenieść je do treści orzeczenia, ale nie ma takiego obowiązku. W każdym jednak przypadku sąd, wydając rozstrzygnięcie i decydując o rodzaju kary i jej wysokości lub środku wychowawczym (poprawczym), orzekając w sprawie, musi wziąć pod uwagę fakt zawarcia przez strony porozumienia<sup>17</sup>.

Poczynione spostrzeżenia pozwalają niewątpliwie dostrzec zalety mediacji karnej w odniesieniu do zasad ekonomicznej analizy prawa. Nie zawsze jednak ta mediacja jest bez wad, o czym też rzetelnie należy nadmienić.

Zalety mediacji karnej – o ile ta zostanie skutecznie zakończona, a więc porozumieniem stron mediacji – są niewątpliwie dla urzędu prokuratora. Efektem pozytywnych wyników mediacji może być warunkowe umorzenie postępowania. Wniosek o takie umorzenie może na etapie postępowania przygotowawczego skierować do sądu prokurator, proponując we wniosku m.in. obowiązki, jakie należałoby nałożyć na oskarżonego<sup>18</sup>.

Jak stwierdza prokurator C. Kąkol, korzystniejsze potraktowanie sprawcy w razie sukcesu mediacji może również nastąpić w formie umieszczenia przez prokuratora w akcie oskarżenia – w oparciu o art. 335 k.p.k. – wniosku o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z nim kary lub środka karnego<sup>19</sup>.

Dla urzędu prokuratora zaletą mediacji karnej pozytywnie zakończonej jest możliwość zmniejszenia obciążenia pracą, szybszego zakończenia prowadzonego postępowania, czy skrócenia trwania prze-

---

<sup>16</sup> *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze?...*, s. 51.

<sup>17</sup> Tamże, s. 49.

<sup>18</sup> C. KĄKOL, *Dlaczego kieruję sprawy do mediacji*, «Prokuratura i Prawo» 1/2011, 140.

<sup>19</sup> Tamże, s. 141.

wodu sądowego, w którym urząd prokuratora<sup>20</sup> winien brać udział. Samo wydłużenie czasu postępowania przygotowawczego o dodatkowy miesiąc nie jest szczególną wadą i uciążliwością, jeśli weźmie się pod uwagę czas trwania takich postępowań w Polsce.

Podobne zalety dostrzec można w przypadku rozważania zalet postępowania mediacyjnego w sprawach karnych w odniesieniu do działalności sądów. Skorzystanie w wyniku mediacji przez sąd z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego<sup>21</sup> wpływa na ekonomikę prowadzonych spraw, choć kontrastuje z omawianymi na wstępie zasadami polityki karnej. Takich zastrzeżeń nie można natomiast zgłaszać w przypadku wyrażenia przez sąd zgody na dobrowolne poddanie się karze<sup>22</sup> czy przychylenie się do wniosku o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka karnego bez przeprowadzenia rozprawy<sup>23</sup>.

W piśmiennictwie można dostrzec ocenę, że oczywistą korzyścią uwzględnienia wniosku o dobrowolne poddanie się karze przez sąd jest uniknięcie przez pokrzywdzonego często długotrwałego i wyczerpującego psychicznie postępowania dowodowego. Wielokrotne rozprawy, a przez to styczeńność na sali sądowej ze sprawcą i konieczność poświęcania czasu na stawiennictwo mogą niepotrzebnie narażać pokrzywdzonego na niepotrzebne stresy, a w rezultacie prowadzić do wiktymizacji wtórnej<sup>24</sup>. Pogląd taki wydają się być zbyt ogólny i odno-

---

<sup>20</sup> Określenie używane w praktyce Trybunału Konstytucyjnego.

<sup>21</sup> Art. 66 k.k.

<sup>22</sup> Stosownie do art. 387 §2 kodeksu postępowania karnego sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości; uwzględnienie takiego wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwi się temu ani prokurator, ani pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczony o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego tego wniosku.

<sup>23</sup> O ile stosownie do treści art. 335 kodeksu postępowania karnego zarzucany występki jest zagrożony karą nieprzekraczającą 10 lat pozbawienia wolności, a okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte.

<sup>24</sup> C. KĄKOL *op. cit.*, s. 142.

szący się przede wszystkim do przestępstw pospolitych popełnianych z użyciem przemocy, lecz niewątpliwie zarysowuje on istotę problemu.

Rozważenia wymaga ocena ewentualnych zalet mediacji karnej z perspektywy pokrzywdzonego. Jeżeli działalność pokrzywdzonego nakierowana będzie na doprowadzenia do jak najsurowszego ukarania sprawcy przestępstwa, a możliwe do uzyskania w wyniku ugody zawartej w mediacji środki kompensujące krzywdę (przede wszystkim kwoty pieniężne) będą miały dla pokrzywdzonego drugorzędne znaczenie, perspektywa mediacji nie będzie jawić się korzystnie a pokrzywdzony nie będzie dostrzegał istnienia dla niego zalet tej instytucji prawnej. Dążenie do surowej przykładowej odpłaty za popełniony czyn przede wszystkim może wystąpić przy przestępstwach trwale odbijających się na psychice pokrzywdzonego a więc, ciężkim okaleczeniu, porwaniu i przetrzymywaniu ze szczególnym udęczeniem, gwałcie, zabójstwie osoby bliskiej, usiłowaniu zabójstwa pokrzywdzonego itp. W takich okolicznościach przeprowadzenie mediacji mogłoby wpłynąć na dyrektywy wymiaru kary obniżając jej wymiar<sup>25</sup>, co kłóciłoby się z celami postępowania karnego założonymi przez pokrzywdzonego. Prokuratorzy podnoszą, że w praktyce trudne jest uzyskanie zgody od pokrzywdzonego na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego<sup>26</sup>.

W przypadku przestępstw mniejszej wagi albo przestępstw dotyczących mienia, powodujących szkodę mediacja karna ma tę zaletę, że pozwala w szybki sposób, w niedługim czasie uzgodnić zasady naprawienia szkody, które będą akceptowalne dla obu stron mediacji. Przede wszystkim zalety takie będą dostrzegalne w przypadku małych roszczeń ze strony pokrzywdzonego – adekwatnych do możliwości finansowych podejrzanego/oskarżonego, a to z tego względu, że – jak to było już opisywane wyżej – ugoda zawarta przed mediatorem nie ma dostatecznego umocowania prawnego pozwalającego na szybkie wszczęcie postępowania egzekucyjnego w przypadku niedochowa-

<sup>25</sup> Por. art. 53 §3 kodeksu karnego.

<sup>26</sup> E. BIEŃKOWSKA *O potrzebie zmian obowiązujących regulacji prawnych dotyczących mediacji w sprawach karnych*, red. L. MAZOWIECKA, [w:] *Mediacja karna jako forma sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2011.

nia jej warunków. Dlatego pokrzywdzony może mieć interes przede wszystkim w naprawieniu szkody i ewentualnym zadośćuczynieniu, które zostanie dokonane w niedługim czasie po zawarciu ugody i wykonanie tego zadośćuczynienia będzie można zweryfikować do czasu podjęcia przez sąd albo urząd prokuratora wiążących decyzji co do losów postępowania, czy to przygotowawczego, czy to karnego. W przeciwnym razie – skoro ugoda mediacyjna nie może uzyskać statusu ugody sądowej – pokrzywdzony pozostawałby bez zadośćuczynienia<sup>27</sup>.

W przypadku, kiedy jest wątpliwe zaspokojenie całych roszczeń pokrzywdzonego albo chce on być lepiej zabezpieczony, czy wreszcie w przypadku, gdy całe jego roszczenia mogą zostać zaspokojone w trybie wniosku o orzeczenie obowiązku wyrządzonej szkody, a z zebranego materiału dowodowego i palety dostępnych i uzasadnionych do przeprowadzenia środków dowodowych nie wynika, że proces będzie długi, a orzeczenie jest kwestią odległą i, co więcej, jego treść nie musi zgadzać się z oczekiwaniem pokrzywdzonego, przeprowadzenie mediacji może być potraktowane przez niego jako czynność dodatkowo wydłużająca postępowanie, a wręcz zbędna. W przypadku przestępstw formalnych, czy spraw nieskomplikowanych dowodowo, oraz spraw, w których naprawienie szkody przewyższa możliwości majątkowe sprawcy korzystniejsze dla ochrony interesów prawnych pokrzywdzonego może okazać się zrezygnowanie z postępowania mediacyjnego na rzecz procesu.

Mediacje w sprawach karnych pozwalają pokrzywdzonemu uzyskać zakładaną korzyść w krótszym czasie niż gdyby doszło do procesu karnego. Jednak nie zawsze i nie w każdych warunkach. To, czy pokrzywdzony uzna mediację karną za instytucję posiadającą określone zalety zależy, w dużej mierze od celów, jakie chce osiągnąć w procesie karnym i oceny szans na realizację ewentualnie zawartej ugody.

Wreszcie, nie sposób nie rozważyć zalet mediacji karnych w stosunku do podejrzanego, a w dalszej kolejności do oskarżonego. *Prima*

---

<sup>27</sup> Por. E. BIEŃKOWSKA, *Mediacja w sprawach karnych. Stan prawny na 1 lipca 2009 roku*, Warszawa 2009, s. 11.



*facie* za taką zaletę można by uznać szansę na uzgodnienie z urzędem prokuratora wniosku o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionej kary. Jak słusznie zauważono przeprowadzenie skutecznej mediacji nie jest wiążące dla prokuratora i nie warunkuje umieszczenia wniosku w treści aktu oskarżenia<sup>28</sup>.

Innym dotychczas niedostatecznie nagłaśnianym problemem jest okoliczność, że podejrzany – mimo odmiennych optymistycznych twierdzeń w piśmiennictwie<sup>29</sup> – nie ma w istocie znaczącego interesu w uzgodnieniu kary i doprowadzeniu do złożenia przez urząd prokuratora wniosku w trybie art. 335 k.p.k. Stosowny „bonus” w odniesieniu do wysokości kary – jak wynika z badań – możliwy jest do otrzymania w warunkach amerykańskich, w których oskarżony może uzyskać nawet 30-40% mniejszy wyrok w stosunku do średniej orzekanej w podobnych sprawach<sup>30</sup>. Jeśli jednak wziąć by pod uwagę sytuację w odniesieniu do procesu niemieckiego, spostrzec można, że orzekane kary są takie same lub jedynie nieznacznie niższe (najwyżej krótsze od trzech do czterech miesięcy w przypadku kary pozbawienia wolności<sup>31</sup>) niż kary, które zapadają po przeprowadzeniu procesu w podobnych sprawach. Jeszcze ciekawsze wnioski przynosi obserwacja polskiej praktyki procesowej. Wedle przeprowadzonych badań oskarżony w Polsce może często otrzymać wyrok wyższy, poddając się karze bez rozprawy, niż broniąc swoich praw w procesie<sup>32</sup>.

Gdyby nie stosowne badania przeprowadzane w związku z tą okolicznością takie spostrzeżenie mogłoby być odrzucane jako niewiarygodne. Obecny jest bowiem pogląd, że możliwość skazania bez prze-

---

<sup>28</sup> C. KĄKOL, *op. cit.*, s. 141.

<sup>29</sup> Por. np. A. MALICKA, *Koncepcja porozumienia w polskim postępowaniu karnym*, «Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie» 2008, s. 194.

<sup>30</sup> Por. K. KUROWSKA, *Instytucje konsensusu z perspektywy pozycji oskarżonego. Analiza badań nad praktycznym wykorzystaniem art. 335 i 387 k.p.k.* «Studia Iuridica» 43/2004, s. 96 i przytoczona tam literatura.

<sup>31</sup> Por. M. ROGACKA-RZEWNICKA, *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007, s. 102 z przywołaniem dalszej literatury.

<sup>32</sup> Por. K. KUROWSKA, *op. cit.*, s. 100.

prowadzania żmudnego procesu jest pewnego rodzaju „bonusem” dla podejrzanego/oskarżonego. Jednak, jak to było już podnoszone wcześniej jest to swoista premia przede wszystkim dla sądu i urzędu prokuratora, pozwalająca na skrócenie czasu prowadzenia sprawy, żmudnego uzasadniania i przeprowadzania całości przewodu sądowego.

Podejrzany nie ma też interesu w przeprowadzeniu mediacji w sytuacji kiedy nie jest winny zarzucanego przestępstwa (jest niewinny albo przyznaje się do czynu ale nie do zarzucanego przestępstwa). Również konieczność szybkiego naprawienia szkody w wyniku zawartej w mediacji ugody nie jest okolicznością sprzyjającą chęci poddawania się postępowaniu mediacyjnemu w sprawach karnych. Niedostateczny czy źle zebrany materiał dowodowy przemawia również za odrzuceniem udziału w mediacji. Wreszcie podejrzany winny zarzucanego przestępstwa i poinformowany o możliwości zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego musi dokonać oceny „siły” zebranego materiału dowodowego. Jeżeli nie jest on przekonujący, poddawanie się mediacji – czyli w istocie przyznanie się do winy – może spowodować ujemne konsekwencje procesowe.

Pozostawienie sądowi swobody ostatecznego decydowania o zakresie i formie oddziaływania wyniku mediacji na orzeczenie kończące postępowanie stwarza więc dla oskarżonego stan niepewności, a nawet ryzyka, w sytuacji, w której perspektywa uzyskania łagodniejszego wymiaru kary skłoniła go do przyznania się do winy<sup>33</sup>. Interes podejrzanego nie jest w takich okolicznościach dostatecznie chroniony i nie sprzyja rozwojowi mediacji.

Zdaniem D. Kuźelewskiego za jedną z instytucji silnie powiązanych z mediacją uważa się wniosek o skazanie bez rozprawy (art. 335 k.p.k.)<sup>34</sup>. Jak podaje A. Rękas, ugoda pozasądowa i pojednanie stron może wpłynąć na rodzaj i wysokość orzeczonej kary lub środka karne-

---

<sup>33</sup> J. KARAŹNIEWICZ, M. KOTOWSKA, *Ocena funkcjonowania postępowania mediacyjnego w sprawach karnych na przykładzie Sądu Rejonowego w Olsztynie* [w:] *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych...*, s. 274.

<sup>34</sup> D. KUŹELEWSKI, *Mediacja w procesie karnym w opinii sędziów i prokuratorów – wybrane zagadnienia*, [w:] *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych...*, s. 243.

go, zgodnie z art. 53 § 3 k.k., art. 56 k.k., art. 59 k.k., art. 60 § 2 pkt. 1 i 2 k.k., art. 66 § 3 k.k., art. 69 § 2 k.k., a także na sposób rozpoznania sprawy w myśl art. 335 k.p.k. i art. 387 k.p.k.<sup>35</sup> Sąd jedynie może, a nie musi, warunkowo umarzać postępowanie karne, i to nawet w przypadku zaistnienia wszystkich okoliczności wymienionych w art. 66 k.k. Decyzja należy do dyskrecjonalnej władzy sędziego i leży w gestii uznania sądowego.

E. Bieńkowska oceniła, że wszystkie (poza sytuacją opisaną w art. 66 § 3 k.k.) faktycznie korzystne dla sprawcy przestępstwa decyzje procesowe prokurator może podjąć bez odwoływania się do mediacji, bowiem dotyczące ich regulacje prawne, jak choćby dołączonego do aktu oskarżenia wnioski prokuratora o skazanie bez rozprawy (art. 335 k.p.k.), nie wymagają, by argumentem przemawiającym za nimi musiało być uprzednie zaspokojenie przez sprawcę pokrzywdzonego<sup>36</sup>. Jednak odnośnie do materii procesowej należy podkreślić, że – zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego<sup>37</sup> – pozytywny wynik mediacji nie stanowi przesłanki umorzenia postępowania toczącego się w trybie publicznoskargowym<sup>38</sup>.

Kluczowe znaczenie dla mediacji mają właściwości osobiste i zachowania każdej z jej stron<sup>39</sup>. Mediacja jest procesem dobrowolnym. Dlatego, jeśli strona nie wyraziła zgody na mediację lub cofnęła wcześniej wyrażoną zgodę, albo jeśli nie przystąpiła do mediacji, nie pociąga to dla stron żadnych negatywnych skutków, a sprawa wraca do sądu do dalszego prowadzenia<sup>40</sup>.

---

<sup>35</sup> A. RĘKAS, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004, s. 13.

<sup>36</sup> E. BIEŃKOWSKA, *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, «Prokuratura i Prawo» 1/2012, s. 33.

<sup>37</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2004 r., sygn. akt. V KK 261/04, «Lex» nr 141329.

<sup>38</sup> C. KULESZA, *Za i przeciw mediacji w sprawach karnych na gruncie aktualnej regulacji prawnej*, [w:] *Mediacja karna...*

<sup>39</sup> J. KARAŹNIEWICZ, *Mediacja jako przejaw konsensualizmu w postępowaniu karnym*, «Studia Prawnoustrojowe» 10/2009, s. 89.

<sup>40</sup> *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze ?... s. 51.*

Podsumowując, trzeba wyraźnie pozytywnie ocenić samą instytucję mediacji karnej. Jednakże jej szczegółowe uregulowania nie pozwalają na pełny optymizm, a obiektywne spojrzenie ujawnia szereg wad przyjętego rozwiązania. Pojawiające się w piśmiennictwie prawniczym stwierdzenia, że skuteczność mediacji potwierdzają wszystkie statystyki z jej zastosowania, w tym w USA, Unii Europejskiej oraz w wielu innych krajach<sup>41</sup>, są daleko na wyrost. Dodatkowo ocena taka nie została poparta przytoczeniem żadnej statystyki.

Co więcej popularność mediacji maleje. W 2007 roku w postępowaniu przygotowawczym skierowano 1912 spraw do postępowania mediacyjnego, od tego roku liczba ta sukcesywnie spada – w roku 2010 takich spraw było 1217<sup>42</sup>. W postępowaniu sądowym najwięcej spraw kierowanych było do mediacji w roku 2006 – 5052 sprawy, podczas gdy w roku 2010 liczba spraw kierowanych do mediacji zmalała do 3480<sup>43</sup>. Rok 2010 był natomiast rekordowy pod względem odsetka procentowego zawartych ugód mediacji karnej – liczba ta wyniosła 89,5% zawartych ugód w stosunku do przeprowadzonych postępowań mediacyjnych<sup>44</sup>.

Instytucja mediacji może pomóc uzyskać szybsze naprawienie szkody przez poszkodowanego, może też skrócić czas postępowań karnych, a także „nagradzać” sprawcę, który chce pojednać się z pokrzywdzonym. Ale obowiązujące rozwiązania prawne nie realizują takich założeń. Zastany stan prawny oraz praktyka wymiaru sprawiedliwości – pomimo niektórych wysoce pozytywnych głosów i jak się wydaje formułowanych znacznie nad wyrost – pozwalają na spostrzeżenie, że

---

<sup>41</sup> M. WYSOCKA-FRONCZEK, *Dlaczego kieruje sprawy do postępowania mediacyjnego?* «Prokuratura i Prawo» 2/2011, s. 149.

<sup>42</sup> Postępowanie mediacyjne na podstawie art. 23a k.p.k. w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury 1998-2010 <http://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/mediacje/download,1264,6.html>, dostęp 30 września 2011 r.

<sup>43</sup> Postępowania w sprawach karnych w sądach powszechnych zakończone w wyniku postępowania mediacyjnego w latach 1998-2010 <http://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/mediacje/download,1264,2.html>, dostęp 30 września 2011 r.

<sup>44</sup> Statystyki mediacji do 2010 r. – procentowe ujęcie wyników mediacji.doc <http://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/mediacje/download,192,0.html>, dostęp 30 września 2011 r.

mediacja karna jest w obecnym kształcie instytucją dostateczną pozbawioną, wskutek przyjęcia określonego stanu prawnego, szeregu zalet, które mogłyby uczynić ten środek koncyliacyjny bardziej popularnym. Co więcej, w nauce prawa pojawiają się i tak radykalne stwierdzenia, że mediacja do prawa karnego się nie nadaje<sup>45</sup>. Jest to prawdopodobnie zbyt daleko idące stwierdzenie, jednak wpisuje się w często formułowany postulat konieczności ponownej rewizji przyjętych rozwiązań instytucji mediacji w polskim procesie karnym.

## THE INSTITUTION OF PENALTY MEDIATION IN POLISH LAW

### Summary

The institution of penalty mediation is underestimated form of resolving disputes. Mediation is a agreement between parties in the presence of mediator. This article presents main functions of mediation, which become a another way of resolving disputes, main advantages of mediation for example: speed procedure, smaller costs and effectiveness. Advantages of penalty mediation on the one hand are beneficial for victim and on another hand is also beneficial for defendant. Polish state of law don't realize this roles of mediation so this part of law should be change.

Effectiveness of penalty mediation confirming all statistics in many countries (UE and USA) but this conclusions are hard to prove. This article present in spite of decreased role of penalty mediation, admission this form of mediation as a more effectiveness form.

---

<sup>45</sup> W. ZALEWSKI, *Mediacja jako instytucja sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *Mediacja karna ...*